

Julia Kozuchowska

ORCID: 0009-0000-5624-0183

GRA W MEMORY. ETYKA PAMIĘCI I PAMIĘĆ O KOBIETACH W *LOLICIE* WŁADIMIRA NABOKOWA

Pamięć jest przedmiotem badań wielu nauk: psychologii, filozofii, socjologii, etnografii, historii, literaturoznawstwa, a pod jej nazwą rozumie się proces zapamiętywania, magazynowanie oraz umiejętność odtworzenia informacji. Jerzy Kałużny zauważa, że:

Spektrum literaturoznawczych ujęć problematyki pamięci jest bardzo szerokie i – sądząc po rozległej literaturze przedmiotu – wykazuje dużą dynamikę rozwojową polegającą między innymi na kulturoznawczej modyfikacji takich tradycyjnych koncepcji pamięci reprezentowanych przez naukę o literaturze, jak topika, intertekstualność, kanoniczność i historia literatury (Kałużny, 2007, 86).

Wyzwanie stanowić może próba zdefiniowania pojęcia pamięci przez literaturoznawców – wynika to z różnych podejść badaczy wobec poszczególnych gatunków i epok literackich. W tym obszarze pojawiają się bowiem trzy pojęcia: pamięć literatury, pamięć w literaturze oraz literatura jako medium pamięci. Pamięć literatury umożliwia „dostęp do diachronicznego ujęcia literatury jako systemu symbolicznego, w którym poważny wpływ na powstawanie tworzących go dzieł mają spokrewnione z mechanizmami pamięci procedury powtarzania i aktualizowania form estetycznych” (Kałużny, 2007, 87). Pamięć w literaturze natomiast to sposób przedstawiania wspomnień w dziełach literackich; może być to zarówno pamięć indywidualna, jak i zbiorowa. Medium pamięci zajmuje się z kolei problemem zwiększania efektywności medialnego oddziaływania literatury w obrębie kultury pamięci. Z tej perspektywy „[...] Pamięć jest już nie tylko dyspozycją umysłu, pojemnikiem i przenośnikiem obrazów i wrażeń, ale także materią służącą tworzeniu i podlegającą przetwarzaniu, obiektem świadomych działań i zabiegów” (Chlebda, 2011, 83).

Istotnym pojęciem z punktu widzenia badań nad pamięcią jest także tożsamość. Temat ten zyskał na popularności w latach 80. XX wieku, kiedy to wybrzmiała teza, że formowanie się tożsamości jest nierozzerwalne z pamięcią, która tworzy ciągłość pomiędzy przeszłością, a teraźniejszością. Tożsamość zawiera w sobie czynnik diachroniczny, pozwalający na przypomnienie i odtworzenie wspomnień, które kształtują człowieka i oddziałują na jego aktualne życie.

Z kategorią tożsamości wchodzi w dyskurs problem etyki. Brigit Neumann próbuje określić funkcje etyczne literatury ze względu na ich związek z pamięcią. W pracy poświęconej tej problematyce badaczka wychodzi od pytań, czym jest etyka oraz etyczność pamięci i jaki jest jej związek z literaturą (Neumann, 2008, 131). Badaczka zauważa, że literatura jest kształtowana przez aktualny dla danej społeczności system wartości. To jednak, czy sama przedstawia jakąś wartość etyczną, stanowi osobny problem – nacechowanie etyczne literatury jest faktem, bez względu na to, czy samą literaturę uznaje się za etyczną, czy też nie (Neumann, 2008, 134). Neumann twierdzi również, że związek literatury i etyki jest koherentny ze względu na samoświadomość i samozwrotność literatury. To zaś oznacza, że każda interpretacja zakłada świadomość tego, czym jest wybór oraz dopuszcza kwestionowanie zasad określających przyjmowane przez nas wartościowanie (Neumann, 2008, 136). Jak podkreśla badaczka:

Łączy ona [etyka] to, „co” jest pamiętane, z tym, „jak” jest pamiętane, ustanawiając niekończący się dialog między przeszłością a jej współczesnymi reprezentacjami. „Co” i „jak” pamiętania stale negocjują z sobą i przeciw sobie, stale stawiają sobie wyzwania, wzywając do zmiany znaczenia (Neumann, 2008, 138).

Pamięć wpływała na literaturę od początków piśmiennictwa – od najdawniejszych epok powstawały dzienniki i pamiętniki, które są niczym innym jak utworem wspomnień. Mirosław Sadowski przytacza przykłady wykorzystywania pamięci w literaturze:

[...] pamięć może zostać wykorzystana do stworzenia wielu form literackich. Są to wiersze, eseje, opowiadania, powieści... Nie można jednak zapominać, iż gatunki literackie tradycyjnie związane ze wspomnieniami to: pamiętnik [...], dziennik [...], sylwa [...], reportaż [...], autobiografia [...] (Sadowski, 2014, 305).

Znamienne, że pamięć należy do grupy najważniejszych wartości w prozie Nabokowa i zauważalne jest to już w jego pierwszych powieściach. Koncepcja przeszłych wydarzeń i opowieści o nich rozwija się wraz z pisarzem. Widoczne jest to w dwóch autobiografiach.

Я думаю [пишет Nabokov], что память и воображение принадлежат к одному и тому же, весьма таинственному миру человеческого сознания...»; «Есть в воображении нечто такое, что связано с памятью, и наоборот. Можно было бы сказать, что память есть род воображения, сконцентрированного на определенной точке...»; «Воображение – это форма памяти... В этом смысле и память, и воображение упраздняют время...» (Степанова, 2011, 162).

Lolita, czyli wyznania wdowca rasy białej – taki tytuł nosiły zapiski wspomnień Humberta Humberta – narratora powieści *Lolita* pióra Nabokowa. Kontrowersyjna tematyka nie ułatwiała Nabokowowi wydania tego utworu, który przyniósł mu międzynarodową sławę. Styl powieści, którym jest forma pamiętnika oraz specyficzna drobiazgowość, dotycząca relacji intymnych głównych bohaterów sprawiły, że czytelnicy zaczęli doszukiwać się w samym pisarzu pedofilskich zapędów. Leszek Engelking zwraca uwagę na wyjątkowość sposobu prowadzenia narracji w *Lolocie*, pisząc:

W tym najślawniejszym dziele Nabokova (i jak on sam powiada, „najtrudniejszym”, gdyż „podejmującym temat” skrajnie mu daleki i obcy jego „życiu uczuciowemu”) spotykamy się z narratorem, jakiego znamy już z niektórych wcześniejszych utworów pisarza, np. z *Rozpaczy*, narratorem, któremu nie można ufać, narratorem głęboko „solipsystycznym” (w tym znaczeniu, że skupionym wyłącznie na sobie i nie potrafiącym przekroczyć własnej perspektywy), narratorem którego tekst ma na celu nie tyle informację o otaczającym go świecie i o wydarzeniach, ile manipulację. A przy tym z narratorem zręcznym i bardzo sugestywnym, który umiejętnie narzuca nam swój punkt widzenia i swój sposób rozumowania, zjednując nas dla swoich racji (Engelking, 2011, 287).

Gdyby nie forma pamiętnika, czy wręcz spowiedzi, w którym spisywane są wspomnienia, *Lolita* mogłaby przybrać całkiem inny kształt. Budowa utworu utrzymuje czytelnika w ciągłym napięciu i stanie zaciekawienia. Jeżeli zmieniono by formę narracji pierwszoosobowej na trzecioosobową, odebrano by poczucie możliwości wejścia w chory umysł narratora, powstałaby granica i dystans, natomiast gra, którą Nabokow rozpoczyna z czytelnikiem mogłaby nie mieć prawa bycia. Odbiorca utworu zmuszony jest do podjęcia rzuconej mu rękawicy. Monika Grygiel w monografii *Gra w wartości – aksjologiczna strategia prozy Vladimira Nabokova* zwraca uwagę na zastosowany przez Nabokowa zabieg:

Pisarz nie ogranicza bowiem własnej lektury jedynie do słownej zabawy i literackiej szarady, apeluje przeciw do myślącego czytelnika, wrażliwego, ale i uważnego. Grę z czytelnikiem można postrzegać nie tylko jako lingwistyczno-stylistyczno-konwencjonalne łamigłówki Nabokova, lecz przewrotną edukację pisarza na temat człowieka i świata, w którym żyje (Grygiel, 2016, 14–15).

Aspekt etyki pamięci oraz gry z odbiorcą pozwoli na zauważenie kontrastów w przytaczanych przez Humberta Humberta – głównego bohatera i jednocześnie narratora – wspomnieniach o kobietach. Zauważalny jest kontrast w sposobie opisywania wyglądu, zachowania i relacji z płcią przeciwną ze względu na jej wiek. Podejmowana jest także próba manipulowania odbiorcą, by oprawca stał się ofiarą swoich czynów.

Gra między głównym bohaterem, a czytelnikiem rozpoczyna się już na początku powieści. Humbert Humbert wielokrotnie zwraca się bezpośrednio do odbiorcy: „Panie sędziny, panowie sędziowie [...] spojrzcie na ten cierniowy splot” (Nabokov, 2023, 11), „czytelnik zauważ” (Nabokov, 2023, 21), „czytelnik z żalem się dowie” (Nabokov, 2023, 44), „ale słuchajcie, co było potem” (Nabokov, 2023, 71) i wiele innych. Ma na celu zmniejszenie dystansu, wzbudzenie zaufania, przekonanie do siebie. Niełatwo jest oprzeć się pokusie, by przychylniej spojrzeć na Humberta, okazującego skruchę i przedstawiającego się jako ofiarę własnych poczynań. Podejrzenia natomiast wzbudzają niekonsekwencja i szybkie zmiany językowe w jego wypowiedziach:

Это особенно хорошо заметно по первой главе «Лолиты»: начав с выпренок поэтического слога («Лолита, свет моей жизни, огонь моих чресел»), уже в третьем абзаце он переходит на разговорный язык («А предшественницы то у неё были? Как же – были...»), а затем и вовсе обращается к сказочной стилистике: «В некотором княжестве у моря (почти как у По)» (Рыжова, 2024).

Tego rodzaju gra słowna i emocjonalna między etyką a estetyką ma, zdaniem badaczki [Naumann], gwarantować poddawanie każdego impulsu etycznego przemyśleniu i krytyce, równocześnie regulując sposób prezentowania wartości (Tabaszewska, 2013, 59). Sposób, w jaki Humbert Humbert wypowiada się o małych, dorastających dziewczynkach jest wręcz poetycki: „Lolito, światłości mojego życia, ogniu moich lędźwi. Grzechu, moja duszo” (Nabokov, 2023, 11), „skóra barwy miodu” (Nabokov, 2023, 14). Te wyjątkowe dziewczęta, które wzbudzą jego zainteresowanie, nazywa nimfetkami. Przedstawia swoją tezę w następujący sposób:

Otóż między dziewiątym a czternastym rokiem życia zdarzają się dziewczeczki, które pewnym urzeczonym wędrowcom, dwakroć lub wielokroć starszym niż one, zdradzają swą naturę, nie ludzką, lecz nimfią (czyli demoniczną); tym to stworzeniom wybranym proponuję nadać miano „nimfetek” (Nabokov, 2023, 20).

Wszelkie ich cechy opisuje z czułością, zachwytem; zwraca uwagę na szczegóły, na które przeciętny człowiek nie zwróciłby uwagi, a on zapamiętał je

w najbardziej dokładny sposób: „koci zarys kości policzkowej, smukłość członków pokrytych puszką oraz inne rysy [...]” (Nabokov, 2023, 22). Humbert traktuje owe dziewczynki jak demony, które nim władają. Czerpie przyjemność z najmniejszego kontaktu z nimi – w sytuacji, gdy dziewczynka siada obok na ławce w parku, gdy stawia obok niego nogę, czy bawi się w pobliżu. Mogłoby się wydawać, że nie robi on nic złego, sam również nie sytuuje siebie w roli przestępcy, wręcz przeciwnie, tłumaczy się nawet tym, że w innym czasie lub w innej kulturze jego zachowanie nie zostałoby uznane za moralny występki, czy też bestialstwo. Zdrowemu człowiekowi, posiadającemu wartości etyczne, nie przeszłoby przez myśl traktowanie dziecka jako obiektu seksualnego. Z moralnego punktu widzenia niedopuszczalnym są tym bardziej kontakty seksualne z dziećmi oraz wykorzystywanie ich niewiedzy i niezrozumienia do zaspokajania swoich potrzeb. Niewinna dla Lolity zabawa na kanapie w rzeczywistości była dla Humberta spełnieniem jego pragnień i rozładowaniem rosnącego w nim napięcia seksualnego. Na potępienie zasługuje również manipulacja i wynagradzanie pieniędzmi stosunków płciowych, które dla dorastającej dziewczynki stały się czymś odrażającym.

Budzącym niepokój zjawiskiem jest fakt, że, prawdopodobnie, pełnoletnia prostytutka, a z pewnością nie będąca już w przedziale wiekowym nimfetek, nie wzbudza na długo zainteresowania w Humbecie, bo, jak sam mówi „tak jakby przez noc stała się mniej dziewczęca, bardziej kobieca” (Nabokov, 2023, 29). Z etycznego punktu widzenia, to właśnie kobiecość powinna być czynnikiem oddziałującym na mężczyznę. Widoczne jest to również w kontaktach Humberta z dorosłymi, dojrzałymi kobietami. Szczególnie zauważalne jest to we wspomnieniach o swoich żonach – Walerii i Charlotte Haze. Z Walerią Humbert ożenił się, ponieważ, jak sam mówi:

Pomyślałem, że [...] rozmaite małżeńskie konwencje, rutynowa profilaktyka sypialnianych zajęć oraz, kto wie, prawdopodobny w końcu rozkwit pewnych wartości moralnych, [...], może mi pomóc – jeśli nawet nie całkiem wyzbyć się upadających i niebezpiecznych pragnień, to przynajmniej łagodnie trzymać je na wodzy (Nabokov, 2023, 31).

O obu swoich żonach Humbert wypowiada się bez szacunku, z pewną odrazą i z zniesmaczeniem, chociaż nawet w Walerii odnalazł namiastkę dziewczęcości: „[...] w Walerii pociągały mnie jej pozy małej dziewczynki” (Nabokov, 2023, 33). O Walerii mówił najczęściej negatywnie: „rosłe, pękate, krótkonogie, piersiaste i właściwie bezmózgie babsko” (Nabokov, 2023, 34), „tłusta Waleria” (Nabokov, 2023, 35), natomiast wygląd Charlotty wspominał w następujący sposób: „Jej bardzo szeroko osadzone, morsko-zielone oczy miały ten

dziwny zwyczaj, żeby pełzać po całym rozmówcy [...], dźwigała się wężowym ruchem” (Nabokov, 2023, 48). Niemoralnym były również myśli o pobiciu czy zamordowaniu żon. Humbert rozważał zastrzelenie Walerii i jej kochanka, lecz, jak sam stwierdził, zadowoli go zadanie jej bólu; wyobrażał sobie śmiertelny „wypadek” Charlotty, który pozwoli mu przejąć opiekę nad Dolores.

Leszek Engelking podsumowuje postawę Humberta w następujący sposób:

Nabokov jest bardzo uwrażliwiony na krzywdę wyrządzaną dziecku i niezależnie od sytuacji nie znajduje dla niej żadnych „okoliczności łagodzących”. [...] Humbert stanowi jeden z Nabokovowskich przykładów skrajnego egoisty, jest egoistą także w relacjach z tytułową bohaterką powieści, ów egoizm wobec seksualnej tyranii, jaką stosuje w stosunku do Lolity, jeszcze się nawet uwydatnia. Cieleśna żądza walczy w nim z tkliwością i zwycięża (Engelking, 2011, 36).

Bez wątpienia etyka pamięci Humberta jest godna potępienia. Sposób, w jaki wspomina zarówno małe dziewczynki, jak i dojrzałe kobiety, budzi w zdrowo myślącym człowieku moralny sprzeciw. Pomimo prób przedstawienia siebie jako ofiary, główny bohater jest oprawcą niemożliwym do zrehabilitowania.

Bibliografia

- Chlebda, W. (2011). *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury, 21, 83–98.
- Engelking, L. (2011). *Chwyt metafizyczny. Vladimir Nabokov – estetyka z sankcją wyższej rzeczywistości*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Grygiel, M. (2016). *Gra w wartości – aksjologiczna strategia prozy Vladimira Nabokova*, Lublin: KUL.
- Kałążny, J. (2007). *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, Kultura Współczesna, 3 (53), 85–103.
- Nabokov, V. (2023). *Lolita*, tłum. M. Kłobukowski, Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Neumann, B. (2008). *What makes literature valuable: fictions of meta-memory and the ethics of remembering*, [w:] *Ethics in Culture. The Dissemination of Values through Literature and Other Media*, A. Erll, H. Grabes, A. Nunning (red.), Berlin, 131–152.
- Sadowski, M.M. (2014). *Pamięć w aspekcie psychologicznym, kulturowym i literackim*, Acta Erasmiana, 7, 295–317.

- Tabaszewska, J. (2013). *Od literatury jako medium pamięci do poetyki pamięci. Kategoria pamięci kulturowej w badaniach nad literaturą*, Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej, 4, 53–72.
- Рыжова, П. (2024). *Владимир Набоков Лолита 1955*, <https://polka.academy/articles/576x> [доступ: 23.03.2024]
- Рыжова, П. (2024). *Роман, который сделал Набокова мировым классиком и изменил представления о границах дозволенного в литературе*, <https://polka.academy/articles/576?block=3530> [доступ: 20.05.2024].
- Степанова, Н.С. (2011). *Воспоминания и память в русских романах В. В. Набокова*, Знание. Понимание. Умение, 2, 162–166.